

Sygn. Akt VI ACa 1582/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Waś

Sędziowie: SA Irena Piotrowska

SO(del.) Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: Lidia Ronkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Centrum (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 sierpnia 2013 r.

sygn. akt XX GC 613/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i 3 w ten sposób, że:

a) **w punkcie 2 zasądza od Centrum (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. P. dalszą kwotę 28.146,25 zł (dwadzieścia osiem tysięcy sto czterdzieści sześć złotych 25/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2012 r. do dnia zapłaty i w pozostałej części powództwo oddala,**

b) **w punkcie 3 zasądzoną kwotę 9.058 zł (dziewięć tysięcy pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu podwyższa do kwoty 11.674 zł (jedenaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery złote);**

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1582/ 13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa A. P. przeciwko Centrum (...) SA z siedzibą w W. o zapłatę w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 163 684,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2012r. do dnia zapłaty, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9058 zł tytułem kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Nakazem zapłaty z dnia 16 listopada 2006r. XX GNc 694/06 wydanym na podstawie weksla Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał A. P., aby zapłacił na rzecz Centrum (...) SA w W. kwotę 140 794,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2006r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5375 zł tytułem kosztów procesu. A. P. wniósł w terminie zarzuty od nakazu zapłaty oraz złożył wnioski o wstrzymanie wykonania nakazu. Jednak postanowieniem z dnia 16 listopada 2006r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o wstrzymanie wykonania nakazu i nadał nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności ze stwierdzeniem, iż nakaz jest natychmiast wykonalny. W dniu 19 czerwca 2007r. komornik sądowy wyegzekwował od A. P. kwotę 181 675,50 zł, na co składała się kwota 140 794,75 zł tytułem należności głównej, odsetki 10 912,56 zł, koszty procesu 5375 zł, koszty adwokackie w postępowaniu egzekucyjnym – 900 zł i koszty egzekucyjne 23 693,19 zł. Koszty egzekucyjne komornik ustalił postanowieniem z dnia 27 czerwca 2007r. na kwotę 23 693,19 zł i obciążył nimi dłużnika. W dniu 27 czerwca 2007r. komornik przełał kwotę 157 982,31 zł na rachunek pełnomocnika wierzyciela.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2009r. w sprawie XX Gc 627/08 Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy nakaz zapłaty oraz zasądził od A. P. na rzecz Centrum (...) SA kwotę 9740 zł tytułem kosztów procesu. W wyniku wniesionej apelacji wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2010r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 80/10 zmienił zaskarżony wyrok w całości uchylając nakaz zapłaty i oddalając powództwo oraz zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w obu instancjach. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2011r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2010r. A. P. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 284 566,10 zł tytułem zwrotu wyegzekwowanej kwoty razem ze skapitalizowanymi odsetkami od tej kwoty w wysokości 102 890,60 zł liczonymi od dnia 19 czerwca 2007r., w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany odmówił zapłaty, wobec czego powód wystąpił z niniejszym pozwem.

Sąd Okręgowy dokonał powyższych ustaleń na podstawie dokumentów niekwestionowanych przez strony.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powództwo o zapłatę kwoty 157 082,31 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia jest uzasadnione na podstawie art. 410§2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W tym przypadku zachodzi przypadek tzw. *condictio causa finita*, bowiem odpadła podstawa prawna świadczenia w związku z uchynieniem natychmiast wykonalnego nakazu zapłaty, na podstawie którego wyegzekwowano świadczenie, a który to nakaz następnie został uchylony w całości, a powództwo oddalone. Powodowi przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości 157 082,31 zł, na co składa się kwota 140 794,75 zł jako należność główna wynikająca z nakazu, wyegzekwowane odsetki ustawowe w kwocie 10 912,56 zł oraz kwota 5375 zł tytułem kosztów procesu. Sąd Okręgowy uznał zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia za niezasadny wskazując, iż początek wymagalności roszczenia o zwrot tej kwoty należy liczyć od dnia wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, mocą którego przedmiotowy nakaz zapłaty został uchylony, bowiem dopiero z tą datą odpadła podstawa prawna świadczenia. Najwcześniej z tą datą powód mógł wezwać pozwanego zgodnie z treścią art. 455 k.c. do zwrotu świadczenia. Zgodnie z art. 120§1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie. Takim najwcześniejszym terminem była data wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny. Do dnia wniesienia powództwa termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z działalnością gospodarczą nie upłynął.

W odniesieniu do roszczenia o zapłatę kwoty 24 593,19 zł Sąd Okręgowy wskazał, iż jest ono nie zasadne. Kwota ta bowiem została wyegzekwowana jako koszty egzekucyjne na podstawie postanowienia komornika z 27 czerwca 2007r. Brak jest podstaw do uznania, iż stanowi ona świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410§2 k.c., nie zachodzi bowiem żadna z przesłanek wskazanych w tym przepisie. Sąd uznał również, iż brak jest podstaw do zasądzenia tej kwoty na podstawie art. 415 k.c. Roszczenie to również nie jest przedawnione, jednak nie wykazano ziszczenia się przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego w zakresie bezprawności działania strony pozwanej oraz zawinienia. Pozwany działał bowiem w granicach prawa, które dopuszczało możliwość przeprowadzenia egzekucji na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty; jedynie w przypadku wykazania, iż wierzyciel miał świadomość, iż roszczenie jest oczywiście niezasadne np. mając wiedzę o nieważności czy sfałszowaniu weksla – jego działanie można uznać za działanie bezprawne i zawinione, ale takich okoliczności nie wykazano w niniejszej sprawie.

W zakresie żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek (kwota 110 914 zł) od wyegzekwowanej kwoty Sąd Okręgowy wskazał, iż dłużnik pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia zgodnie z art. 455 k.c. i art. 481 §1 k.c. dopiero od daty wezwania go do zapłaty tej kwoty. Do akt nie dołączono dowodu doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2010r., wobec czego Sąd uznał, iż dowodem doręczenia wezwania do zapłaty może być dopiero doręczenie wezwania z 19 grudnia 2011r., co nastąpiło w dniu 27 grudnia 2011r. (przy czym w uzasadnieniu wskutek oczywistej omyłki pisarskiej wskazano 2012r., ale z powołaniem na pismo z 2011r.). Wyznaczony pozwanemu termin upływał 3 stycznia 2012r., wobec czego odsetki skapitalizowane mogą być liczone od dnia 3 stycznia 2012r. do dnia 30 kwietnia 2012r. (data końcowa liczenia odsetek wskazana przez powoda).

Sąd Okręgowy uznał, iż odsetki skapitalizowane mogą być liczone od kwoty 157 082,31 zł od dnia 3 stycznia 2012r. do 30 kwietnia 2012r. i wynoszą one 6 601,76 zł według obowiązującej stopy odsetek ustawowych. Dalsze odsetki od odsetek skapitalizowanych Sąd zasądził od daty wniesienia pozwu tj. 7 maja 2012r. do dnia zapłaty na podstawie art. 482§1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obydwie strony.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo tj. co do kwoty 128 905,53 zł oraz co do odsetek ustawowych od kwoty zasądzonej od dnia 1 maja 2012r. do dnia 7 maja 2013r. oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu. Podniosła następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 410§2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż żądanie zapłaty przez powoda kwoty 24 593,19 zł wyegzekwowanej od niego na rzecz pozwanej tytułem kosztów egzekucji nie jest świadczeniem nienależnym;
2. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. naruszenie art. 759§2 k.p.c. w zw. z art. 745§2 k.p.c. w zw. z art. 770 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd, że żądanie zapłaty przez powoda kwoty 24 593,19 zł wyegzekwowanej od niego w postępowaniu egzekucyjnym tytułem kosztów egzekucji opiera się na podstawie prawomocnego postanowienia komornika ustalającego te koszty, podczas gdy sąd pierwszej instancji powinien był uchylić prawomocne postanowienie komornika sądowego z 27 czerwca 2007r. i postępowanie umorzyć z uwagi na brak celowości egzekucji wymaganej na podstawie art. 770 k.p.c. ;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 455§1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powodowi odsetki od kwoty 181 675,50 zł nie należą się od dnia 19 czerwca 2007r. do dnia 2 stycznia 2012r. z uwagi na brak wezwania dłużnika do wykonania oraz brak przyznania przez pozwanego, iż otrzymał pismo powoda – wezwanie do zapłaty z 18 sierpnia 2010r., podczas gdy wierzyciel nie musi wyznaczać w wezwaniu terminu spełnienia świadczenia, termin ten wynika bowiem wprost z przepisu jako „niezwłoczny”, co oznacza spełnienie świadczenia w terminie 14

dni; a zatem pozwany powinien był spełnić świadczenie w terminie 14 dni od daty nadania listu poleconego przez powoda tj. najpóźniej 1 września 2010r.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo, to jest przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 128 905,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 1 maja 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie odsetek ustawowych od uwzględnionej kwoty za okres od 1 maja 2012r. do dnia 7 maja 2013r. i kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo. Podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 379 pkt 5 w zw. z art. 214 k.p.c. poprzez brak odroczenia rozprawy poprzedzającej ogłoszenie wyroku, co pozbawiło pozwaną możliwości obrony jej praw;
2. naruszenie prawa materialnego tj.
 - a) art. 120§1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że termin przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia 13 sierpnia 2010r. a nie od dnia wyegzekwowania należności przez komornika sądowego w R.,
 - b) naruszenie art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie,
 - c) naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż wyegzekwowane od powoda świadczenie miało charakter świadczenia nienależnego,
 - d) naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i ustalenie, iż powód dopiero po wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 sierpnia 2010r. mógł podjąć najwcześniej działania zmierzające od odzyskania wyegzekwowanej przez komornika należności.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego, jako dalej idącej, należy stwierdzić, iż jest ona bezzasadna. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, Lex nr 19607). Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można jednak mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała, przy czym środki procesowe mające na celu zagwarantowanie stronom ich uprawnień powinny być przez nie wykorzystywane w sposób właściwy, służący rzeczywiście realizacji tych uprawnień (zob. postanowienie SN z dnia 10 września 1998 r., III CZ 114/98, OSNC 1999, nr 2, poz. 42 oraz wyrok SN z dnia 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 227). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można

przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07 (Lex nr 424315). W niniejszej sprawie pozwanemu został doręczony pozew z pouczeniem o nowej treści art. 207 k.c. i udzieleniem 21 dniowego terminu na złożenie odpowiedzi na pozew (k. 44). Zgodnie z treścią aktualnej treści art. 207 k.c. wszystkie twierdzenia i dowody powinny być zgłoszone już w pozwie. Strona pozwana złożyła w listopadzie 2012r. odpowiedź na pozew, ustanowiła też pełnomocnika procesowego. Termin rozprawy wyznaczono na dzień 18 marca 2013r. Pismem z 14 lutego 2013r. strona pozwana ustosunkowała się też do kolejnego pisma pełnomocnika powoda złożonego w odpowiedzi na zarządzenie przewodniczącego. W dniu 13 marca 2013r. wpłynął wniosek pełnomocnik pozwanego o odroczenie rozprawy z powodu kolizji terminów i Sąd ten wniosek uwzględnił odraczając rozprawę do dnia 18 lipca 2013r. Pełnomocnik i strona zostali powiadomiona o terminie już w marcu 2013r., a pełnomocnik pozwanej został zobowiązany do wskazania w terminie 3 czy termin ten nie koliduje z innymi terminami (k. 90). O terminie została też powiadomiona strona. Mimo to na dzień przed rozprawą wypowiedziano dotychczasowemu pełnomocnikowi pełnomocnictwo i na rozprawie ustanowiono nowego pełnomocnika, który wniósł o odroczenie oświadczając, że nie jest przygotowany do sprawy. Sąd odmówił odroczenia rozprawy, jednak odroczył ogłoszenie wyroku. Strona nie skorzystała z możliwości złożenia załącznika do protokołu rozprawy. Mając na uwadze powyższe okoliczności należy stwierdzić, iż podniesiony zarzut nieważności nie jest zasadny. Strona pozwana nie była pozbawiona możliwości obrony swoich praw: w toku procesu składała pisma procesowe, była powiadomiona o rozprawie w czasie umożliwiającym przygotowanie się do rozprawy, była obecna na rozprawie, miała pełnomocnika; to jej decyzja, iż wypowiedziała pełnomocnictwo i ustanowiła pełnomocnika dopiero w dacie rozprawy. Ustanowienie nowego pełnomocnika nie powoduje przywrócenia stronie terminu na zgłaszanie nowych twierdzeń czy dowodów. Co do argumentacji prawnej – to strona mogła wnosić o udzielenie terminu na złożenia załącznika do protokołu, z czego nie skorzystała. Strona nie wskazała również przyczyn, dla których zmieniła pełnomocnika dopiero w dniu rozprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008r. V CSK 488/07 LEX nr 424315).

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał również zawarte w apelacji pozwanego zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. To, że świadczenie wyegzekwowane na podstawie nieprawomocnego orzeczenia następnie uchylonego, jest świadczeniem nienależnym wynika już z samej treści art. 410§2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, o tym, że świadczenie było nienależne przesądza dopiero treść wyroku kończącego postępowanie w sprawie, którym uchylono lub zmieniono orzeczenie, któremu nadano wcześniej rygor natychmiastowej wykonalności. Tym samym wymagalność roszczenia o zwrot, odpowiadającego *condictio causa finita*, powstaje z tą chwilą, jako tożsamą z odpadnięciem istniejącej podstawy prawnej świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2014r. sygn. akt IV CSK 237/13, LEX nr 1441275; Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 sierpnia 2013r. I ACA 178/13, LEX Nr 1362658; Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 9 lutego 2011r. I ACa 16/11, LEX nr 898636). Powód mógł domagać się od pozwanego zwrotu wyegzekwowanego świadczenia dopiero od daty wydania wyroku uchylającego nakaz zapłaty. Zarzut przedawnienia jest niezasadny.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 409 k.c. Wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie uwzględniającego powództwo nieprawomocnego orzeczenia, opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności, winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia. Zgodnie z art. 409 k.c. nie może się bronić, powołując na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu w szczególności na to, że uzyskaną korzyść zużył lub utracił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 sierpnia 2013r. I ACa 178/13 LEX nr 1362658).

Odnosząc się do apelacji strony powodowej, należy stwierdzić, iż jest ona jedynie częściowo uzasadniona. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie koszty postępowania egzekucyjnego nie są świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 26 lipca 2006r. I ACa 268/06 LEX nr 284329). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. mogły być wyłącznie kwoty świadczone na rzecz pozwanego i wzbogacające go. W tym zakresie nie mieszczą się koszty postępowania egzekucyjnego, bo choć doszło do zubożenia powoda, to pozwany korzyści tej nie uzyskał - art. 405 k.c. Jednakże podzielając ten pogląd co do zasady, należy uznać, iż w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pozwany w niniejszej sprawie uzyskał korzyść, przekazano na jego rzecz kwotę 900 zł. Bez znaczenia

jest w tej kwestii oparcie tego przesunięcia majątkowego na podstawie prawomocnego postanowienia komornika, nim bowiem w niniejszej sprawie Sąd nie jest związany. Postanowienie komornika (aczkolwiek wbrew twierdzeniom apelacji nie może być skorygowane przez sąd orzekający w niniejszej sprawie na podstawie art. 759 k.p.c., co może uczynić jedynie sąd rejonowy właściwy do spraw nadzoru nad komornikiem), nie korzysta ze wszystkich atrybutów prawomocności przewidzianych dla orzeczeń sądowych, nie ma też takiej mocy wiążącej jak orzeczenia sądów (por. uzasadnienie uchwały Sadu Najwyższego z 30 sierpnia 2006r. IIICSK 90/06 OSNC 2007/6/92). Sąd orzekający w sprawie o zwrot wyegzekwowanego świadczenia nie jest nim związany w zakresie przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia. Przyznanie wierzycielowi kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym jest konsekwencją prowadzenia egzekucji na podstawie nieprawomocnego tytułu wykonawczego, wobec czego brak jest podstaw do traktowania ich inaczej niż kosztów zasądzonych w natychmiast wykonalnym orzeczeniu, które następnie zostało uchylone. Skoro kwota ta została przekazana pozwanej kosztem majątku powoda, to powinna być zwrócona na podstawie art. 410 §2 k.p.c. Brak jest natomiast podstaw do zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda pozostałych kosztów egzekucyjnych. Przepisy o kosztach postępowania zabezpieczającego nie mają w tym przypadku zastosowania, bowiem z nakazu nie przeprowadzono zabezpieczenia, lecz egzekucję. Jak wyżej wskazano nie jest to możliwe na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, bowiem nie nastąpiło wzbogacenie pozwanego w tym zakresie. Sąd Apelacyjny podziela również pogląd Sądu Okręgowego, iż nie jest to możliwe również na podstawie art. 415 i nast. k.c. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r. III CZP 68/09 "za szkodę wyrządzoną wykonaniem nieprawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, następnie uchylonego, wierzyciel nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c., chyba że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jego popieranie było zachowaniem zawinionym" (OSNC 2010/4/52). W niniejszej sprawie nie wykazano zawinienia pozwanej w zakresie wszczęcia i popierania egzekucji. Pozwana wszczęła egzekucję na podstawie przepisów prawa, była przekonana o słuszności dochodzonego roszczenia. Nie wykazano, aby jej działanie było nacechowane złą wolą (por. Glosa M. Jędrzeja M. Kondek do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009r. III CZP 68/09).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 455 k.c., należy stwierdzić, iż zarzut ten jest niezasadny w zakresie, w jakim powód podnosi, iż odsetki od wyegzekwowanej na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty kwoty powinny być zasądzone już od daty pobrania tej kwoty przez komornika z konta powoda. Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia, nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, LEX nr 7893 oraz uchwała SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). W konsekwencji termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki od kwoty pieniężnej należą się dopiero za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia, w świetle tego przepisu brak jest zatem podstaw do zasądzenia ich już od daty wyegzekwowania tej kwoty na podstawie nieprawomocnego orzeczenia. Wezwanie do spełnienia świadczenia przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe. Wyznaczony termin powinien uwzględnić okoliczności miejsca i czasu, rodzaj i rozmiar świadczenia, tak aby dłużnik miał realną możliwość spełnienia świadczenia. Wezwanie nie wymaga zachowania szczególnej formy. Może zostać złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany, można go dokonać ustnie lub pisemnie, w tym również w formie telefonicznej, telegraficznej czy też teleksowej. Wierzyciel powinien jednak udowodnić, że dokonał takiego wezwania. W niniejszej sprawie wierzyciel wykazał, iż pismem z dnia 18 sierpnia 2010r. wezwał pozwaną do niezwłocznego zwrotu wyegzekwowanej kwoty, złożył też dowód nadania wezwania listem poleconym w dniu 19 sierpnia 2010r.(k. 26-27). Wprawdzie wezwanie to nie zostało wysłane za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, ale wykazano, że zostało wysłane na prawidłowy adres strony. Strona pozwana nie wykazała, aby w tej dacie np. siedziba spółki była zamknięta czy przeniesiona gdzieś indziej, a zatem w oparciu o treść art. 231 k.p.c. należy domniemywać, iż przesyłka dotarła do siedziby pozwanej spółki. Strona pozwana wprawdzie w niniejszej sprawie złożyła oświadczenie, że zaprzecza wszystkim okolicznościom wyraźnie nieprzyznanym, ale też takie generalne zaprzeczenie wszystkim okolicznościom stanowi nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 3 k.p.c. Przepis ten - wzorem wielu ustawodawstw normuje zakaz kłamstwa procesowego i nakaz kompletności wyjaśnień składanych przez stronę. Obowiązek mówienia prawdy jest w sferze prawa procesowego przejawem ogólnej reguły *fraus omnia corrumpit*. Jest

wyrazem podkreślenia przez ustawodawcę postulatu lojalności i zakazu nadużywania praw procesowych. Wskazane przepisy pozwalają na żądanie przedstawienia przez stronę stanu faktycznego w pełnym zakresie, a nie tylko okoliczności dla tej strony korzystnych. Niewątpliwie strona pozwana знаła w tej dacie treść prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie VI Aca 80/10 i była świadoma obowiązku zwrotu wyegzekwowanej kwoty. Wysłano do niej formalne wezwanie do zapłaty. Strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu pozwalającego na obalenia domniemania z art. 231 k.p.c., że korespondencja do niej nie dotarła. Przyjmując, że list polecony dotarł do niej w terminie kilku dni (nie dłużej niż 10 dni) oraz, że po otrzymaniu wezwania do zapłaty powinna mieć stosowny czas na zgromadzenie środków i podjęcie czynności w celu ich uiszczenia stronie przeciwnej, można przyjąć jako początek daty naliczania odsetek następnego dnia po upływie 14 dniowego terminu od daty nadania na pocztę wezwania do zapłaty, tj. 3 września 2010r. Odsetki ustawowe od kwoty 157 082,31 zł od dnia 3 września 2010r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. to 33 848,01 zł, z czego Sąd Okręgowy już zasądził już kwotę 6601,76 zł za okres od 3 stycznia 2012r. do 30 kwietnia 2012r., a zatem zasądzeniu podlega z tego tytułu dalsza kwota 27 246,25 zł. Zgodnie z art. 482§1 k.p.c. odsetki od odsetek mogą być naliczane dopiero od daty wytoczenia o nie powództwa, a tą datą jest zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego - 7 maja 2012r. jako data nadania pozwu na pocztę. Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zasądził odsetki od tej kwoty od 7 maja 2012r. do dnia zapłaty. Należy też zauważyć, iż niezrozumiały jest wniosek zawarty w apelacji powoda, aby dodatkowo zasądzić odsetki od kwoty już uwzględnionej w zaskarżonym wyroku do dnia 7 maja 2013r., bowiem zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu tj. od 7 maja 2012r. do dnia zapłaty obejmuje również okres do 7 maja 2013r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. i zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 28 145,26 zł (27 246,25 zł plus 900 zł). Wobec zmiany wysokości zasądzonej kwoty należało również ponownie rozliczyć koszty procesu za pierwszą instancję stosownie do art. 100 k.p.c. Powód ostatecznie wygrał w 65%, a zatem pozwany powinien mu zwrócić kwotę 11 674 zł tytułem kosztów procesu w pierwszej instancji (łącznie koszty obydwu stron wyniosły 29 063 zł, z czego 65% to 18 891 zł – taką kwotę łącznych kosztów procesu powinien ponieść pozwany, a skoro poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 217 zł, to powinien dopłacić powodowi kwotę 11 674 zł).

Apelację pozwanego Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w drugiej instancji Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. znosząc je między stronami, wobec oddalenia apelacji strony pozwanej oraz jedynie częściowego uwzględnienia apelacji powoda.